Stukostrachy

2014-08-22



Czyli tajemnica ukryta w lesie.

Małe amerykańskie miasteczko Haven Falls, miejsce przypominające Zadupowo Leśne. Spokojne, senne, wolne od problemów dużych aglomeracji. Policja chyba jest tylko po to aby odprowadzać miejscowych pijaczków do domów, ewentualnie służyć pomocą w znalezieniu drugi przygodnym turystom. Dom dla Roberty „Bobbi" Anderson (Marg Helgenberger) – pisarki nie mającej ostatnio weny. Podczas spaceru z starym, schorowanym psem natrafia w lesie na kawałek rury wystający z ziemi. Pozostałości po II WŚ w Ameryce? Ślady działalności partyzantów? Czy może coś bardziej tajemniczego?

O partyzantach działających podczas II Wojny Światowej w USA nie słyszałem, więc trzecie przypuszczenie jest chyba jak najbardziej prawdopodobne. W tym przypuszczeniu może utwierdzić sposób w jaki znaleziony kawałek metalu reaguje na psa. Zwykłe, dobrze wychowane kawałki rury, nie okazują żadnych emocji na psie szczekanie, ten jest jednak inny – tajemnicza rura strzela w psa zielonym promieniem… „Bobbi" zaabsorbowana niecodziennym znaleziskiem, próbuje je wykopać, po chwili jednak rezygnuje – ujadanie psa jest zbyt irytujące.

Po powrocie do domu widzimy jak psu zaczynają się świecić na zielono oczy, a jego zachowanie diametralnie się zmienia, z spokojnego psiaka, wychodzi agresja. Coś chyba jest nie tak z tym światłem. Choć z drugiej strony, pies który miał kataraktę w cudowny sposób odzyskuje wzrok.

Roberta nie może zapomnieć o swym odkryciu i wraca dalej próbując odkopać złom. Może uda się sprzedać na złomowisku. :-) Znalezisko jest czymś więcej niż kawałkiem rury, bohaterka kopie i kopie, a końca nie widać. Złom za to sobie wesoło pulsuje zielonym światłem.

Owe światło widzi nie tylko Bobbi, świadkami stają się też inne osoby. Zielone oczy stają się atrybutem nie tylko psa.

Najbardziej podekscytowana jest jednak Roberta. Koniecznie chce to wykopać, dotyk i wyzwolenie zielonego światła jest dla niej bardzo przyjemne. Zupełnie inaczej reaguje na to jej partner, James Eryk „Gard" Gardner (Jimmy Smits), jemu światło sprawia ból. Podejrzewa on że spowodowane jest to metalową płytką którą ma w głowie – „pamiątką" po wypadku w dzieciństwie.

Świecenie na zielono nie jest jedynym skutkiem kontaktu z znaleziskiem. Nasza bohaterka odkrywa w sobie talent majsterkowicza i wynalazcy. Po jej naprawie bojlera w kranów leci nie ciepła, czy gorąca woda, a wręcz ukrop. Smaczku dodaje to że bojler nie jest podłączony do źródła energii, a maszyneria w środku niego świeci. Sądzę że nie muszę wspominać na jaki kolor?

W mieście zaczynają dziać się dziwne rzeczy, telewizor mówi do Beicki (Allyce Beasley), zwracając się do niej po imieniu i sugerując zabicie swojego męża Joe Poulsona (Cliff De Young). Skoro ją zdradza z swoją szefową Nancy (Traci Lords), więc trzeba się zemścić. Młody adept sztuk magicznych w swym występie odnosi wielki sukces, ale okupiony strasznym wypadkiem. Coraz więcej osób ma potrzebę konstruowania wynalazków. Co niektórzy zaczynają nawet czytać w myślach. Pojawiają się jednak problemy z zdrowiem. Wyjmowanie sobie zębów raczej nie oznacza wyśmienitego zdrowia, Bobby jednak nie wydaje się tym przejmować.

Amerykańskie święto Dnia Niepodległości jest przełomowe, zielone światło dostrzegają wszyscy mieszkańcy Haven Falls. Jedynym człowiekiem który nie podaje się tajemniczym zmianom jest James, czy rzeczywiście metalowa płytka go chroni? Czy może nie pozwala posiąść nowych zdolności?

Film Stukostrachy powstał na podstawie powieści Stephena Kinga pod tym samym tytułem. Podobnie jak opisany wcześniej film Langoliery został podzielony na dwie części, każda po około 1½ godziny. Przez cały ten czas trzyma w napięciu i do samego końca nie daje wyjaśnienia tajemniczego zjawiska świetlnego. Pojawiają się sugestie że w tym miejscu był cmentarz, czy miejsce kultu Indian, jednak czy metalowy obiekt jest typowym dla miejsc pochówku rdzennej ludności amerykańskiej?

Efekty specjalne nie są wybitne, ale takie być nie muszą, o sile filmu stanowi fabuła i aktorzy – a ci nie zawiedli i dobrze wcielili się w swoje role.

Film oglądałam z prawdziwą przyjemnością, pamiętałem fragmenty z poprzedniego razu, a było to wiele lat tamu – innymi słowy zapadł mi on w pamięć. Może końcówka wydawać się sztampowa, ale pasuje jako wyjaśnienie tajemniczych zjawisk. Część bohaterów nie doczeka do niego, ale sądzę że dla fanów Kinga nie będzie to specjalnym zaskoczeniem. :-)

Z prawdziwą przyjemnością obejrzałem go po raz drugi i jak sądzę nie ostatni.

Tytuł oryginalny: **The Tommyknockers**
Reżyseria: John Power

Cliff De Young jako Joe Poulson
Allyce Beasley jako Becka Poulson
Jimmy Smits jako James Eryk „Gard" Gardner
Joanna Cassidy jako Szeryf Ruth Merrill
Marg Helgenberger jako Roberta „Bobbi" Anderson

John Ashton jako Butch Duggan
Leon Woods jako Hilly Brown
Traci Lords jako Nancy Voss

Artur Wyszyński